

Sobiesław I  
(ur. około 1130 – zm. 1177/1179)

**T**rwają dyskusje wśród historyków czy Sobiesława, pierwszego znanego z imienia przedstawiciela rodu namiestników a później książąt wschodniopomorskich, zaliczyć należy do postaci legendarnych, czy też historycznych. Jedyne średniowieczne wzmianki o istnieniu Sobiesława przechowały się w źródłach związanych z klasztorem cysterskim w Oliwie, zwłaszcza zaś w *Kronice oliwskiej*, spisanej w połowie XIV wieku, tzw. *Tablicach oliwskich* z XV wieku i nekrologu – księdze zmarłych. Wedle tych przekazów Sobiesław miał być nawet pierwszym fundatorem klasztoru, ojcem z pewnością postaci historycznych: Sambora I i Mściwoja I, a więc musiałby działać w początkach drugiej połowy XII wieku. Autor *Kroniki*, opat Stanisław, stwierdził jednak, iż w jego czasach dalsza pamięć o Sobiesławie już nie istniała, a fakt dokonania przez niego fundacji oparty jest na wierze, a nie na wcześniejszych przekazach pisanych. Obecnie coraz częściej historycy opowiadają się za historycznością tej postaci, to znaczy dopuszczają możliwość, iż tak właśnie nazywał się pierwszy ze znanych przedstawicieli tej rodziny. Jako bardzo poważny argument przytacza się spostrzeżenie, iż samo imię znane było w dalszych pokoleniach i używało go jeszcze dwóch innych reprezentantów. Sceptycznie natomiast traktowany jest fakt fundacji przez Sobiesława klasztoru oliwskiego. W osobie głównego fundatora widzi się bowiem z reguły jego syna, Sambora I, Sobiesław mógł co najwyżej wystąpić z inicjatywą fundacji, ale jeśli nawet przyjąć ten i tak daleko idący domysł, to stwierdzić trzeba, że niczego więcej zdziałać już nie zdołał.

Tajemnicza postać Sobiesława I prowokuje do dalszych pytań. Najważniejsze z nich to, czy on sam był namiestnikiem gdańskim, czy też urząd ten – jako pierwszy w tej rodzinie –



Sobiesław I jako rzekomy książę pomorski i fundator klasztoru oliwskiego, według miedziorytu z około 1615 roku

objął dopiero jego syn Sambor I. Z pewnych niuansów zapisu w *Kronice oliwskiej* można wnosić, iż Sobiesław urzędu tego jednak nie pełnił, opat Stanisław określa go bowiem samym tylko imieniem, podczas gdy jego potomkom, ale tylko tym pełniącym urząd namiestnika, przydaje (i tak zresztą na wyrost) tytuł *dux*. Można by nawet zakładać, że jakieś echo odmiennej pozycji Sobiesława jednak do opata Stanisława musia-

ło dotrzeć, ale byłyby to chyba wniosek przedwczesny. Raczej można sądzić, iż skoro opat Stanisław podkreślał swoją niewiedzę o losach Sobiesława, to faktycznie niczego o nim nie wiedział. Skądinąd jednak fakt odnotowania w kronice osoby Sobiesława zdaje się wskazywać, iż mimo wszystko był on na Pomorzu Gdańskim osobą eksponowaną, mogącą pełnić nawet najwyższe godności.

Oznaczałoby to, że mimo braku informacji, Sobiesława można by z wielkimi zastrzeżeniami uznać za osobę pełniącą funkcję namiestnika gdańskiego, choć ustalanie jakichkolwiek dat byłoby zabiegiem zbyt śmiałym. Nawet jednak odrzucając domysł o sprawowaniu przezeń godności namiestnika, tradycja związana z jego udziałem w genezie fundacji klasztoru oliwskiego zdaje się wskazywać, iż dysponował na Pomorzu Gdańskim jakimiś majątkami ziemskimi, tym bardziej że możnowładztwo polskie XII stulecia charakteryzowało posiadanie dóbr w wielu regionów państwa. Przyjmując możnowładcze pochodzenie całej późniejszej dynastii trzeba też konsekwentnie przyjąć, iż majątki ziemskie, którymi na Pomorzu mógł dysponować Sobiesław, musiały pochodzić z darowizny książęcej i to dokonanej najwcześniej po podboju Pomorza Wschodniego w 1116 roku przez Bolesława Krzywoustego. Tak się przy tym składa, że akurat pierwsze trzydziestolecie XII wieku uchodzi za okres bardzo znacznego wzrostu majątków ziemskich polskiego rycerstwa, korzystającego z obfitych nadań książęcych.

Niewielki zasób i dyskusyjność danych o Sobiesławie powodował (a niewątpliwie powodować będzie dalej) chęć „uzupełniania” jego biografii o wydarzenia niesprawdzone, a więc nie mogące podlegać naukowej ocenie. Przykładem takich spekulacji może być choćby przypisywanie Sobiesławowi fundacji gdańskiego kościoła św. Katarzyny w latach 1184/1185, co „odkryto” w XVI/XVII wieku, a na co brak jakiegokolwiek uzasadnienia.

W powodzi niewiedzy o Sobiesławie I niespodziewanie dotrwała do naszych czasów informacja o pochodzeniu jego żony, choć i tym razem niepełna, zabrakło bowiem podania jej imienia. W słynnej kronice mistrza Wincentego, zwanego Kadłubkiem (z przełomu XII/XIII bądź z początku XIII wie-

ku), znalazł się fragment mówiący o tym, jak to książę krakowski Kazimierz Sprawiedliwy w sytuacji adekwatnej dla lat siedemdziesiątych XII stulecia ustanowił namiestnikiem gdańskim Sambora I, siostrzeńca wojewody mazowieckiego Żyry (Żyroslawa). Ponieważ z *Kroniki oliwskiej* wynika, iż ów Sambor był synem Sobiesława, przeto łącząc oba przekazy, w siostrze wojewody Żyry historycy odnaleźli właśnie żonę Sobiesława. Wojewoda wywodził się z możnowładczego rodu Powaków, między rokiem 1173 a 1185 praktycznie sam, bo w imieniu chorowitego księcia Leszka syna Bolesława Kędzierzawego, rządził Mazowszem i Kujawami, później spowodował poddanie tych ziem pod władzę Kazimierza Sprawiedliwego. Małżeństwo Sobiesława z siostrą Żyry zawarte zostało więc w obrębie pierwszych w Polsce rodzin możnowładczych, a dojść do niego musiało najpóźniej około 1150 roku. Trzeba w związku z tym podkreślić, iż właśnie wówczas (w latach 1146-1173) księciem-seniorem, czyli zwierzchnim władcą całej Polski – w tym i Pomorza Gdańskiego – był właśnie Bolesław Kędzierzawy, któremu ojciec, Bolesław Krzywousty, jako dzielnicę dziedziczną przeznaczył akurat Mazowsze i Kujawy. Niekiedy spotkać można też opinię, iż żoną (choć bez objaśnienia czy jedyną, czy kolejną) miała być nieznaną z imienia córka Przybysława, księcia meklemburskiego (zm. 1179), wiodącego w latach około 1160-1167 żywot wygnańca. Domysł o tym małżeństwie nie znajduje jednak należytego źródłowego uzasadnienia.

Wedle nekrologu oliwskiego Sobiesław miał umrzeć 23 stycznia 1178 roku. Od dawna podkreśla się jednak, że brak bliższych wiadomości o Sobiesławie w pochodzącej z XIV stulecia *Kronice oliwskiej* świadczy o bardzo późnym pojawieniu się owej daty w źródłach pochodzenia oliwskiego. Jest to więc nowożytna rekonstrukcja, a nie przekaz oryginalny i podobnie jak wszystkie inne pojawiające się daty – od 1170 do 1187 – nie zasługują na wiarę. W związku z tym tylko ogólnie można odnosić śmierć Sobiesława do około lat 1177-1180, choć i to nie jest pewne.

## POTOMSTWO SOBIESŁAWA I

Sambor I  
(ur. około 1150 – zm. przed 1205)

Z przywołanych już wcześniej informacji *Kroniki oliwskiej* i dzieła mistrza Wincentego wynika, iż Sambor I był synem Sobiesława I i nieznannej z imienia Powalówny, siostry wojewody Żyry. Pierwszą wzmiankę o nim przynosi właśnie kronika mistrza Wincentego, wedle której książę krakowski Kazimierz Sprawiedliwy w początkowym okresie swoich rządów ustanowić miał go w Gdańsku swoim namiestnikiem. Moment tego wydarzenia można datować ostrożnie na okres między połową 1177 a 1180 rokiem. Drugim ważnym wydarzeniem z życia Sambora, o którym donoszą zachowane po dziś dzień źródła, było ostateczne sfinalizowanie fundacji klasztoru cystersów w Oliwie. Być może z inicjatywą wystąpił już Sobiesław (I), ale nie powinno ulegać wątpliwości, że głównym fundatorem był właśnie Sambor. Zachowany dokument fundacyjny, datowany na rok 1178, przez wiele lat nasręczał dużych kłopotów historykom. Dziś już wiadomo, że jest to falsyfikat, w rzeczywistości powstały w XIII stuleciu (a wedle niektórych nawet w początkach XIV wieku, choć w wielu fragmentach oparty na autentycznym, zaginionym, dokumencie fundacyjnym. Za prawidłową datę fundacji oliwskiej (mówiąc zaś bardziej zrozumiale: „uroczystego otwarcia”) przyjmuje się dzień 2 lipca 1186 roku.

Zgodnie z przyjętym w zakonie cysterskim podziałem stref wpływów między różne jego wielkie klasztory, inicjatywę przyjęcia nowej fundacji i osadzenia nowej placówki powierzono klasztorowi w Kołbaczu na Pomorzu Zachodnim. Stąd też, jaki z macierzystego względem samego Kołbacza duńskiego klasztoru w Esromie, przybyli do Oliwy pierwsi cystersi. Ostatnio przeprowadzone badania archeologiczne zdecydowanie zaprzeczyły domysłom niektórych historyków, jakoby



Sambor I wedle obrazu H. Hana  
z około 1615 roku

przed fundacją klasztoru w tymże miejscu wznosiła się siedziba namiestników. W wyniku darowizny Sambora cystersi otrzymali cztery niewielkie osady: Stanowe, Gransowi, Sincimitz oraz nieznaną z nazwy, tę, w której przybysze założyli klasztor, zwać go (a w konsekwencji i wieś) Oliwą. Nazwa ta nawiązywała do Góry Oliwnej; forowana przez językoznawców koncepcja jakoby pochodziła od płynącego tu potoku, zwanego pierwotnie Oława, jest mało prawdopodobna. Wymienione tu majątki zlokalizowane były w sąsiedztwie Oliwy, zanikły jako samodzielne wsie już w XIII wieku, przy scalaniu obszaru posiadłości klasztornych, ale Stanowe to Stawowie, dziś obszar zajmowany przez Szpital Przeciwgruźliczy na granicy Gdańska i Sopotu, Gransowi to dziś sopockie Gręzowo (na przedłużeniu ulicy Reja). Prócz powyż-

szych wsi przekazano cystersom także dziesiątą część dochodów z karczem i ceł gdańskich, od bydła należącego do Sambora i z pewnych innych jeszcze miejsc. Wolność przysługiwała cystersom nadto z połowów ryb na Bałtyku i na Zalewie Wiślanym, jedynym obowiązkiem poddanych klasztoru na rzecz księstwa miał być udział w naprawie grodu gdańskie-

go i tutejszego mostu portowego. Całość fundacji mogła dojść do skutku tylko za zgodą księcia zwierzchniego, czyli rządzącego w Krakowie Kazimierza Sprawiedliwego oraz zwierzchnika kościelnego Pomorza, biskupa włocławskiego. Wedle falsyfikatu fundacyjnego, który najpewniej przejął z oryginału listę świadków zdziałanych w 1187 roku czynności, obecni byli przy tym liczni Pomorzanie, z namiestnikiem świeckim Grzymisławem na czele.

Fundacja klasztoru w Oliwie była niewątpliwie „oczkiem w głowie” Sambora. Wiadomo, iż także w późniejszym czasie nie szczędził on nadań na rzecz cystersów. W pewnym momencie darował zakonnikom nawet Puck, rychło jednak, tłumacząc się ochotą założenia tu targu, wymienił te dobra na pobliską wieś Starzyno. Fundację, jeśli nie w chwili powstania, to niewiele później, wspierali najbliżsi możni z otoczenia Sambora: Sulisz darował chyba nieco wcześniej otrzymaną od namiestnika część Rumi, a Henryk przekazał wieś Gowino.

Pod koniec życia Sambor najpewniej rozciągnął swoje namiestnicze rządy także i na świecko-lubiszewską część Pomorza, na dawne namiestnictwo Grzymisława. Historycy wyrażają z reguły przekonanie, iż autorem tego sukcesu był jego brat Mściwoj I, ale koncepcja taka opiera się na upatrywaniu w żonie Mściwoja, Zwinisławie, siostry bądź córki Grzymisława. To właśnie poprzez ten związek miał on odziedziczyć namiestnictwo teścia, bądź też mieć ułatwione zadanie (choć nikt nie mówi w jaki konkretny sposób) w przejęciu jego godności. Budzi to uzasadnione wątpliwości; w ówczesnej Polsce nie było praktykowane dziedziczenie urzędów przez związki powinowactwa. Także i w tym wypadku nie może ulegać wątpliwości konieczność zgody księcia krakowskiego na poszerzenie zasięgu władzy namiestników gdańskich, a warianty sięgnięcia po dawną część Grzymisława mogły być przeróżne. W sumie więc, nawet upatrywanie w żonie Mściwoja osoby z rodziny Grzymisława niczego nie może dowodzić. Bardziej natomiast realne, bo poświadczone zachowanymi dokumentami, jest dysponowanie przez syna Sambora, Sobiesława II, dobrami ziemskimi w dawnym grzymisławowym namiestnictwie. Zamiast przypuszczać, iż otrzymał je czy to od Grzymisława, czy od Mściwoja I, bardziej logiczne jest uznanie, że były to

dobra przejęte po ojcu Samborze, który w takim razie przyłączyłby do swego północnopomorskiego namiestnictwa także i południową część Pomorza.

Wedle nekrologu oliwskiego Sambor I zmarł 7 lutego 1207 roku, nekrolog Żukowski podaje datę 30 grudnia 1207, a *Kronika oliwska* mówi o pochowaniu go w klasztorze oliwskim. Podawany czas śmierci budzi jednak istotne wątpliwości (tak data dzienna, miesięczna jak i roczna), najpewniej w grę wchodzi okres przed 1205 rokiem. Imienia jego żony nie znamy, ogólnie wspomina ją tylko przywilej fundacyjny dla Oliwy. Synem Sambora był Sobiesław II.